

Muzułmanie w Sofii chcą drugiego meczetu

Przywódcy meczetu w Sofii stwierdzili, że świątynia jest obecnie za mała, żeby pomieścić muzułmańską społeczność stolicy podczas piątkowych modlitw i że władze miasta powinny wyrazić zgodę na budowę drugiego meczetu.

Aby uniknąć w przyszłości tarć z innymi mieszkańcami i zapobiec wiecom, takim jak ten zorganizowany 20 maja przez członków partii Ataka, przyrzekli również, iż „przemyślą” swoją politykę zezwalania wiernym na modlenie się na zewnątrz budynku, wyrażając nadzieję, iż zmniejszy to niedogodności dla przechodniów w czasie modlitw. Obiecali także ściszyć dźwięki wydobywające się z głośników do „absolutnego minimum” tak by nie przeszkadzały otoczeniu.

“Otrzymaliśmy zapewnienia od władz miasta Sofia, iż w ten piątek (27 maja) będzie nam wolno kontynuować nasze modlitwy, tak jak praktykowaliśmy je dawniej”, powiedział Hussein Hafuzow, muzułmański sekretarz generalny w Bułgarii, cytowany przez gazetę Dnewnik. “W każdy piątek pojawia się pomiędzy 1200 a 1500 wiernych, większość stanowią młodzi ludzie. Często są zmuszeni do wychodzenia na dziedziniec lub chodnik, ponieważ w meczecie nie ma dość miejsca, by ich wszystkich pomieścić”, dodał. Podczas modłów 27 maja nie odnotowano żadnych zamieszek, pomimo tego, iż obawiano się, że w akcie protestu może zostać zorganizowany kolejny wiec. Muzułmańskie przywództwo zaapelowało do innych muzułmanów by „pozostali opanowani” i nie dali się sprowokować incydem z 20 maja, stwierdzając, że „nie było jako takiego starcia pomiędzy muzułmanami i przedstawicielami partii Ataka w zeszłym tygodniu; niektórzy ludzie po prostu bronili siebie i meczetu”.

✘ Burmistrz Sofii Jordanka Fandakowa powiedziała, że opracowano już działania w odpowiedzi na zaistniałą sytuację i zaprezentowano je przywództwu muzułmanów, zastrzegając że będą musiały jeszcze zostać wprowadzone pewne poprawki, żeby podczas dni modlitw inni nie odczuwali niedogodności i że „ludzie muszą być świadomi przepisów prawa”. Dodała, że „islam jest w Bułgarii zarejestrowaną religią i jest chroniony przez krajowe prawo.”

Społeczne napięcia ujawniły się ponownie w zeszłym tygodniu, kiedy trzech zwolenników partii Ataka zostało aresztowanych i jedna z posłanek partii, Denisa Gadzhewa, została ranna podczas incydentu przy meczecie Banja Bashi, po proteście partii Ataka przeciwko wykorzystywaniu głośników do nadawania wezwania do modlitwy w piątek, 20 maja. Był to ostatni z serii protestów przeciwko wykorzystaniu głośników, które rozpoczęto kilka lat temu. Jednak partia Ataka wznowiła swoją kampanię w okresie poprzedzającym jesienne wybory regionalne i prezydenckie, w których swoją kandydaturę do urzędu prezydenta ogłosił przywódca Ataki Wolen Siderow.

Wcześniej, 27 maja, bułgarski parlament potępił działania Siderowa i członków jego ultranacjonalistycznej partii Ataka przed sofijskim meczetem. Posłowie z wszystkich partii obecni na posiedzeniu parlamentu, za wyjątkiem posłów partii Ataka, którzy wstrzymali się od głosu, głosowali za oświadczeniem potępiającym działania Ataki, nazywając ją „zagrożeniem dla narodowego bezpieczeństwa”. Sam Siderow powiedział że “wewnętrzne dochodzenie” jest obecnie w toku i ustali, kto podpalił dywaniki modlitewne, jako że członkowie partii Ataka „nie mieli z tym nic wspólnego”. “Nigdy nie orędownąłem za przemocą fizyczną lub niszczeniem własności”, oświadczył Siderow, cytowany przez Dnewnik.(p)

Tłumaczenie: mp

Źródło: sofiaecho.com

